

Sygn. akt III Ca 169/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SO Roman Troll (spr.)

SR (del.) Tomasz Kita

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. (1)

przeciwko T. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 27 października 2016 r., sygn. akt I C 1691/13

1) **oddala apelację;**

2) **przyznaje radcy prawnemu M. B. od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju 1476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 276 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych) podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Tomasz Kita SSO Barbara Braziewicz SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 169/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 kwietnia 2013 r. powód A. P. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego T. G. (2) 13056 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Jako podstawę żądania wskazał, że jest w posiadaniu weksla wystawionego przez pozwanego w J. 20 maja 2011 r. na 13056 zł oraz miejscem płatności w P., wręczonego mu przez M. C. – remitenta.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z 28 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju, w sprawie o sygn. akt I Nc 3421/13, zasądził od pozwanego T. G. (2) na rzecz A. P. (1) 3056 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013r., zgodnie z żądaniem pozwu oraz 2581 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Pozwany wniósł zarzuty od powyższego nakazu zapłaty; zaskarżył wydany nakaz zapłaty w całości wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa. W uzasadnieniu przyznał, że 20 maja 2011 r. przez firmę pośredniczącą w obecności notariusza zrzekł się praw do akcji (...) S.A. na rzecz powoda A. P. (1), przy czym pośrednika poinformował o tym, że nie wie czy posiada prawa do akcji (...) S.A. a jeśli nawet posiada to nie wie w jakiej ilości; wskazał także, że ma zajęcia komornicze i gdy otrzyma prawa do akcji (...) S.A. będą one zajęte przez komornika. Dodał, że pomimo tej wiedzy pośrednik nabył prawa do akcji (...) S.A. za 400 zł tłumacząc tym, że prawa do akcji (...) S.A. otrzyma, lecz z powodu jego krótkiego stażu w (...) S.A. akcji tych będzie kilka. Zabezpieczeniem transakcji było wystawienie przez pozwanego weksla na 13056 zł w razie gdyby okazało się, że już wcześniej zrzekł się praw do akcji (...) S.A. na rzecz osoby trzeciej lub że nie zrobi tego w późniejszym terminie. Podkreślił, że prawa do akcji (...) S.A. zrzekł się tylko na rzecz powoda. Wyjaśnił, że 23 listopada 2011 r. otrzymał pismo od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. A. M. o zajęciu praw majątkowych z tytułu jego praw do akcji (...) S.A. i zaznaczył, że z powyższego wynika, iż powód nie przejął w odpowiednim terminie (miał na to pół roku) praw do akcji (...) S.A. lub świadomie nabył od pozwanego prawa do akcji (...) S.A. wiedząc o zajęciach komorniczych, by wyłudzić od pozwanego pieniądze za wystawiony weksel.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanego powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w całości. Wyjaśnił, że nigdy nie zawierał jakiegokolwiek umowy z pozwanym, tym bardziej nie zawierał takiej umowy, której zabezpieczeniem był weksel. Wskazał, że remitentem weksla wystawionego przez pozwanego nie był powód, co wynika z jego treści, a powód jedynie nabył wypełniony weksel od M. C. na mocy indosu zupełnego, co zostało uwidocznione na jego odwrocie. Weksel nie zawierał klauzuli zakazującej indosowania, w związku z czym powodowi przysługują wszystkie prawa z weksla, w związku z czym powód 12 grudnia 2012 r. wezwał pozwanego do zapłaty sumy wekslowej, najpóźniej do dnia płatności weksla tj. do 20 grudnia 2012 r. Podniósł, że roszczenie pozwu opiera się na zobowiązaniu wekslowym i zgodnie z treścią weksla, którego treść nie była kwestionowana przez pozwanego, wystawcą weksla jest pozwany, zaś remitentem M. C.. Z powyższego wynika, że weksel został wręczony M. C. przez pozwanego, a następnie M. C. przeniósł weksel przez indos własnościowy zupełny na powoda. Podkreślił, że zobowiązanie wekslowe ma samodzielny i abstrakcyjny charakter, jest niezależne od podstawy prawnej jego zaciągnięcia, zaś sam weksel został wystawiony przez pozwanego, co jest okolicznością bezsporną, przyznaną przez pozwanego. Wskazał, że nabywając weksel działał w dobrej wierze.

Pismem procesowym datowanym na 26 maja 2014r., a które wpłynęło do Sądu Rejonowego 3 czerwca 2014r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko

w sprawie, podnosząc, że nie istnieje zobowiązanie pozwanego, na które miały być wystawiony weksel, a pozwany w ogóle nie jest zobowiązany z weksla. Nadto dodał, że weksel został wystawiony niezgodnie z porozumieniem i nie istniały żadne okoliczności uprawniające do wypełnienia weksla, a także, że indosant nie poinformował pozwanego o indosie weksla. W uzasadnieniu pisma wyjaśnił, że podpisanie umowy odbywało się w pośpiechu,

z osobą jak się później okazało będącą podwładnym powoda. Przekazano pozwanemu informację, że zajęcia komornicze nie przeszkadzają w podpisaniu umowy, a weksel który podpisze zostanie wypełniony w sytuacji gdyby pozwany sprzedał prawo do akcji na rzecz kogoś innego. Nadto pozwany w dniu podpisania nie otrzymał dla siebie egzemplarza umowy,

a M. C. okazał się być podwładnym powoda, w związku z czym zarówno remitent jak i powód działali z zamiarem pokrzywdzenia pozwanego. Zdaniem pozwanego już sam fakt, że pozwany po okazaniu świadectwa pracy w (...) S.A. otrzymał od M. C. 400 zł świadczy o zamiarze oszukania pozwanego, jak się bowiem później okazało pozwanemu przysługiwało prawie 100 akcji, a których wartość w dniu debiutu (...) S.A. na giełdzie wynosiła 136 zł. Dodał, że roszczenia powoda dotyczą weksla, który stanowi załącznik do umowy, wobec czego powód winien przedstawić umowę, czego w pozwie nie uczynił. Nadto zobowiązanie z weksla in blanco zasadniczo różni się od zobowiązania z weksla zupełnego, osłabiony jest bowiem jego bezwarunkowy charakter. Skutki prawne powstają z mocą wsteczną dopiero wówczas, gdy weksel zostanie uzupełniony o brakujące elementy oraz będzie odpowiadał porozumieniu wekslowemu. Pokreślił, że zarówno indosant jak również indosariusz dokonali indosu działając świadomie na szkodę

pozwanego, mając na celu pozbawienie pozwanego możliwości podnoszenia zarzutów ze stosunku podstawowego łączącego pozwanego z poprzednim posiadaczem weksla.

Postanowieniem 1 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju 28 sierpnia 2013r.

Na rozprawie 3 lutego 2016 r. pozwany wręczył M. C. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, wskazując, że w tym dniu został wykryty błąd, ponieważ pozwany był informowany przez pracowników świadka, że zajęcia komornicze nie mają znaczenia dla zawarcia umowy i nie będą miały żadnych niekorzystnych konsekwencji.

Pismem z 16 lutego 2016 r. powód wskazał, że brak jest podstaw, aby pozwany mógł złożyć takie oświadczenie, gdyż pozwany nie pozostawał w błędzie, gdyż pozwany zapoznał się z treścią umowy, której zabezpieczeniem był weksel. Nadto podniósł, że nawet gdyby pozwany umowy nie przeczytał, to w myśl art. 84 k.c. nie myli się, ale świadomie akceptuje postanowienia zawarte w dokumencie niezależnie od ich treści. Nadto uprawnienie pozwanego wygasło. Podkreślił, że powód nabywając weksel działał w dobrej wierze, a okoliczność złej wiary powinien udowodnić dłużnik wekslowy.

W odpowiedzi pozwany podniósł, że dopiero na rozprawie 3 lutego 2016 r. zapoznał się z treścią zeznań świadka M. C. i w tym dniu wykrył błąd. Nadto okoliczność nieprzeczytania przez pozwanego umowy nie powoduje niemożności powołania się na błąd jeśli postanowienia umowy są sprzeczne z uzgodnieniami w toku negocjacji.

W piśmie z 28 kwietnia 2016 r., stanowiącym załącznik do protokołu rozprawy, pozwany podniósł, że treść deklaracji wekslowej w żadnym miejscu nie upoważniała do wypełnienia weksla na 13056 zł, a nadto że skutecznie złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, przez co umowa z 20 maja 2011r. jest nieważna.

Wyrokiem z 27 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju utrzymał w mocy nakaz zapłaty z 28 sierpnia 2013 r. wydany w sprawie o sygn. akt I Nc 3421/13 (pkt 1) oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju na rzecz pełnomocnika pozwanego z urzędu radcy prawnego M. B. 2400 zł wraz z należnym podatkiem VAT w wysokości 23%, tj. łącznie 2952 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt 2).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: pozwany 20 maja 2011 r. udał się wraz z I. G. (1) i J. F. do biura prowadzonego przez M. C. celem zbycia praw do przysługujących mu akcji od (...) S.A., przedłożył tam świadectwo pracy z 29 grudnia 1999 r., z którego wynikało, że od 18 stycznia 1993 r. do 29 grudnia 1999 r. był pracownikiem (...) S.A. KWK (...) w J. w pełnym wymiarze czasu pracy. Na świadectwie pracy zaznaczono, że na podstawie orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w Katowicach Wydział XXI Cywilny w R. z 10 listopada 1998 r., sygn. akt XXI C 195/98/5, pracodawca egzekwował od pozwanego alimenty w wysokości 30%. Pozwany dobrowolnie zawarł z M. C. umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem było przysługujące mu prawo do nieodpłatnego nabycia od (...) S.A. 96 akcji tej spółki, za sprzedaż praw do akcji pozwany otrzymał od M. C. 400 zł. Zgodnie z § 5 ust. 2 zawartej umowy pozwany wystawił na rzecz kupującego tj. K. C. weksel in blanco, który to kupujący lub jego następca prawny miał prawo wypełnić na sumę zobowiązań sprzedającego wynikających z umowy cesji, oraz miejsce płatności weksla wedle swojego swobodnego uznania, zawiadamiając o tym sprzedającego listem poleconym. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy strony ustaliły, że w wypadku niewykonania lub też nienależytego wykonania umowy z jakichkolwiek innych przyczyn leżących po stronie sprzedającego, kupującemu przysługuje kara umowna w wysokości pięciokrotności ceny zapłaconej przypadającemu za wierzytelności określonej w umowie. Strony zastrzegły także, iż kupującemu przysługuje prawo żądania odszkodowania w kwocie przewyższającej wysokość zastrzeżonej kary umownej na zasadach ogólnych. Strony zgodnie oświadczyły, że postanowienia umowne stanowią deklarację wekslową.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu-Zdroju A. M. dokonał zajęcia praw majątkowych z tytułu prawa pozwanego do akcji (...) S.A. w (...) Banku (...). Wskutek niemożności dysponowania przez M. C. akcjami pozwanego na skutek zajęcia komorniczego, wypełnił on weksel na 13056 zł, która stanowiła iloczyn liczby akcji przysługującej pozwanemu i ceny debiutu za akcję wynoszącą 136 zł, a następnie zbył weksel przez indos za 2000 zł powodowi, nie łącząc ich ze sobą stosunek pracy. Pismem z 12 grudnia 2012 r. pozwany został wezwany przez powoda do wykupienia wystawionego weksla własnego z sumą wekslową 13056 zł, w terminie do 20 grudnia 2012 r., nie później jednak jak do trzech dni od dnia otrzymania wezwania w miejscu płatności weksla. Jako miejsce zapłaty weksla wskazano P..

Na rozprawie 3 lutego 2016 r. pozwany wręczył M. C. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, powołując się na okoliczność, że podpisując umowę dotyczącą zbycia akcji, zwrócił uwagę M. C., że niniejsze akcje podlegają zajęciu komorniczemu, na co M. C. zapewnił go, iż nie ma to wpływu na ważność, skuteczność i prawidłowość zawieranej umowy, nie wspominając o zasadach i warunkach porozumienia wekslowego na mocy którego wypełniony zostanie weksel.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Przywołał art. 485 § k.p.c. i wskazał, że wierzyciel dochodząc roszczenia w pozwie nakazowym od dłużnika wekslowego, nie musi uzasadniać ani faktu powstania zobowiązania wekslowego, ani istnienia długu, ponieważ abstrakcyjność zobowiązania wekslowego sprawia, że sam fakt posiadania weksla dowodzi, że zawarta w nim wierzytelność istnieje, gdyż zobowiązanego z weksla obarcza ciężar dowodu, że roszczenie posiadacza weksla w całości lub w części nie istnieje. Przywołał także art. 10 Prawa wekslowego zaznaczając, że w doktrynie przyjmuje się, iż weksel in blanco jest to dokument, który nie zawiera wszystkich ustawowych elementów treści weksla, składa się co najmniej z własnoręcznego podpisu wystawcy weksla, złożonego na przedniej stronie weksla w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, a uzupełnienie jego treści następuje przez posiadacza w razie zaistnienia warunków określonych w porozumieniu stron będących podstawą wręczenia weksla in blanco.

W praktyce porozumienie wekslowe przybiera zazwyczaj postać odrębnego dokumentu tzw. deklaracji wekslowej, w którym wystawca weksla upoważnia do uzupełnienia weksla w razie zaistnienia ustalonych okoliczności

Wskazał Sąd Rejonowy, że wszystkie zarzuty pozwanego są chybione i nie mogą skutkować uchyleniem zaskarżonego nakazu zapłaty oraz oddaleniem powództwa.

Wątpliwości Sądu Rejonowego nie wzbudziła prawidłowość wypełnienia weksla in blanco, który został wystawiony przez pozwanego, a następnie zbyty przez indos na rzecz powoda i przedstawiony pozwanemu do wykupienia. Wskazał Sąd, że ukształtowanie wierzytelności wekslowej związanej z wekslem in blanco następuje przez uzupełnienie weksla, które musi nastąpić najpóźniej na etapie przystąpienia do realizacji wierzytelności wekslowej –

w chwili dokonania protestu, przedstawienia do zapłaty lub też dochodzenia roszczeń wekslowych. Niezależnie od zgodności bądź niezgodności dokonanego uzupełnienia z porozumieniem o treści zobowiązania wekslowego rozstrzyga treść dokumentu weksla i to, czy czyni on zadość wymaganiom określonym w art. 1 i 101 Prawa wekslowego. Weksel złożony

w rozpoznawanej sprawie zawierał wszystkie elementy określone jako ustawowe części składowe weksla, stanowiące jednocześnie przesłankę ważności papierów wartościowych. Weksel zawiera nazwę „weksel”, przyrzeczenie bezwarunkowej zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, miejsca płatności, nazwisko osoby na rzecz której zapłata ma zostać dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu oraz podpis wystawcy wekslu. Pozwany przyznał, że podpisał weksel, który miał stanowić zabezpieczenie umowy.

Nieskuteczny okazał się zarzut pozwanego dotyczący nieprawidłowego wypełnienia weksla w zakresie sumy wekslowej w wysokości 13056 zł, gdyż M. C. wyraźnie wskazał, że kwota ta stanowi iloczyn liczby akcji przysługującej pozwanemu i ceny debiutu za akcję wynoszącą 136 zł. Zgodnie zaś z § 4 ust. 2, stanowiący także deklarację wekslową, umowy strony ustaliły, że w wypadku niewykonania lub też nienależytego wykonania umowy z jakichkolwiek innych przyczyn leżących po stronie sprzedającego, kupującemu przysługuje kara umowna w wysokości pięciokrotności ceny zapłaconej przypadającemu za wierzytelności określonej w umowie. Strony zastrzegły także, że kupującemu

przysługuje prawo żądania odszkodowania w kwocie przewyższającej wysokość zastrzeżonej kary umownej na zasadach ogólnych. M. C. wykazał wysokość szkody jaką poniósł przez to, że pozwany nie wywiązał się z umowy, a pozwany i jego pełnomocnik obecni na rozprawie 3 lutego 2016r. nie kwestionowali tych wyliczeń. W dniu debiutu (...) S.A. na giełdzie wartość 96 akcji pozwanego wynosiła właśnie 13056 zł i z tym dniem, gdyby nie zajęcie komornicze, posiadacz weksla posiadałby prawo do akcji w tej właśnie wysokości, co pozwalałoby mu np. na dokonywanie zbycia prawa do akcji za taką kwotę na rzecz innych podmiotów.

Weksel in blanco jako taki – stanowiąc odrębny przedmiot obrotu – nie jest związany z żadną wierzytelnością pozaweksłową, choćby stanowiła ona ekonomiczne uzasadnienie jego wydania. Prawa z weksla podpisanego przez pozwanego zostały zbyte przez indos na rzecz powoda, a w takim wypadku zgodnie z treścią art. 17 Prawa wekslowego osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi chyba, że posiadacz nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Przepis ten ułatwia obrót wekslowy, gdyż odcina zarzuty ze stosunków osobistych dłużnika z poprzednimi posiadaczami weksla, tudzież jego wystawcą, względem podmiotu, który dochodzi praw wekslowych.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przepisy art. 10 i art. 17 Prawa wekslowego pozwalają na złagodzenie odpowiedzialności dłużników wekslowych przez umożliwienie im odwołania się w drodze wyjątku do stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla oraz remitenta

w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo. Dłużnik w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego powinien wykazać, że obecny posiadacz weksla nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa, bądź też nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Ustawodawca uzależnił rozszerzoną ochronę nabywcy weksla in blanco od jego dobrej wiary i dochowania staranności (art. 10 Prawa wekslowego). Pojęcia dobrej i złej wiary, a także rażącego niedbalstwa nie są definiowane przez prawo wekslowe,

a co za tym idzie są pojęciami prawa cywilnego. W rozumieniu art. 10 Prawa wekslowego zła wiara zachodzi wówczas, gdy posiadacz w chwili nabycia weksla wiedział, że jego poprzednik lub jeden z jego poprzedników uzupełnił weksel pierwotnie podpisany in blanco, w sposób sprzeczny z zawartym porozumieniem i na niekorzyść tego, który weksel podpisał. Z kolei z rażącym niedbalstwem mamy do czynienia wówczas, gdy przy zachowaniu zwykłej staranności przyjętej w obrocie można stwierdzić niezgodność wypełnienia weksla z zawartym porozumieniem, a także wówczas, gdy nabywca przy dołożeniu elementarnej staranności przyjętej w stosunkach danego rodzaju mógł się dowiedzieć o nieprawidłowym wypełnieniu weksla - miał możliwość przy przeciętnej staranności, bez większych trudności, według obiektywnych kryteriów zauważyć, że wypełnienie weksla przez poprzednika nastąpiło niezgodnie z zawartym porozumieniem.

Sąd Rejonowy zaznaczył również, że zobowiązanie wekslowe ma co do zasady charakter abstrakcyjny; jest oderwane od swej przyczyny prawnej (tzw. causa), stanowiącej gospodarczą przyczynę wystawienia weksla i brak, nieważność lub inna wadliwość stosunku kauzalnego nie mają wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Nie ma wpływu w tym zakresie także okoliczność, że nie został osiągnięty cel, dla którego wystawiono weksel. Dlatego posiadacz weksla nie musi wykazywać podstawy gospodarczej zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. Kto dochodzi zapłaty jako wierzyciel wekslowy, musi tylko przedłożyć dokument weksla, na który się powołuje i wykazać swą tożsamość

z osobą remitenta, ewentualnie, gdy weksel został zbyte przez indos, posiadacz musi wykazać swoje prawo nieprzerwanym ciągiem indosów, co zostało przez powoda wykazane. Nawet weksel, którego wystawieniu towarzyszyła wada oświadczenia woli dłużnika wekslowego jest ważny formalnie, jeśli zawiera wszystkie konieczne elementy. W ten sposób właśnie ujawniają swoje znaczenie formalizm i surowość weksla. Argumenty niewynikające z treści weksla

i jego przesłanek formalnych można bowiem podnosić, po wydaniu nakazu zapłaty, przeciwko pierwszemu wierzycielowi, zasadniczo nie są dopuszczalne przeciwko nabywcy weksla.

Na rozprawie 3 lutego 2016 r. pozwany wręczył M. C. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, powołując się na okoliczność, że podpisując umowę dotyczącą zbycia akcji,

zwrócił uwagę M. C., że niniejsze akcje podlegają zajęciu komorniczemu, na co M. C. zapewnił go, iż nie ma to wpływu na ważność, skuteczność i prawidłowość zawieranej umowy, nie wspominając o zasadach i warunkach porozumienia wekslowego na mocy którego wypełniony zostanie weksel. Ostatecznie pozwany podniósł, że uchylił się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli pod wpływem błędu, a także iż weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem.

Sąd Rejonowy zarzuty uznał za należące do kategorii zarzutów wynikających ze stosunków osobistych z dłużnika z poprzednim posiadaczem weksla (tak samo jak zarzut nieważności umowy, której wykonanie miał zabezpieczać wystawiony weksel np. z powodu niezachowania formy pisemnej ad solemnitatem lub z powodu pozorności), zaznaczając, że podobnie do kategorii zarzutów ze stosunków osobistych należy zarzut wyzysku (art. 388 k.c.) lub też zarzut wadliwości oświadczenia woli w stosunku podstawowym, gdy np. dłużnik uchylił się od jego skuteczności. Wskazał, że zarzut zaliczany do kategorii zarzutów ze stosunków osobistych z remitentem, nie mógł zostać badany, bez uprzedniego wykazania przez pozwanego, iż powód nabywając weksel działał świadomie na jego szkodę.

Sąd Rejonowy wyraźnie podkreślił, że, aby pozwany mógł skutecznie podnosić jakiegokolwiek zarzuty ze stosunków osobistych łączących go z indosantem M. C., konieczne było w pierwszej kolejności wykazanie przez pozwanego, że powód nabywając weksel przez indos od M. C. świadomie działał na szkodę pozwanego (art. 17 Prawa wekslowego). Nie było jednak żadnych podstaw do przyjęcia, że powód nabywając weksel podpisany przez pozwanego, działał właśnie w zamiarze pozbawienia go zarzutów ze stosunku podstawowego, łączącego go z M. C., a zwłaszcza nie wykazał iż był on pracownikiem powoda.

Sąd Rejonowy wskazał, że skutkiem art. 10 Prawa wekslowego, na płaszczyźnie procesowej, jest to, że to dłużnika wekslowego, zgodnie z art. 6 k.c., obciąża ciężar dowodu okoliczności uzasadniających zastosowanie tego przepisu. Zazaczył, że z akt sprawy wynika, iż M. C. i A. P. (2) współpracowali ze sobą w zakresie obrotu wekslami, M. C. bowiem zawodowo trudnił się zawieraniem umów o nabycie praw do akcji (...) S.A. od osób posiadających jej akcje, a następnie zbywał weksle powodowi A. P. (2). Działania te nie naruszają prawa, a są wręcz typowe i dopuszczalne przez prawo wekslowe. Pozwany nie wykazał, że właśnie w jego sprawie powód wiedział lub powinien był wiedzieć, iż pozwany kwestionuje wypełnienie weksla przez M. C.. Weksel został bowiem wypełniony prawidłowo, a kwota należności wekslowej wypełniona przez M. C. odpowiadała wysokości poniesionej szkody zgodnie z § 4 ust. 2 umowy. Powód nadto wielokrotnie zaprzeczał, iż nabywając weksel działał z pokrzywdzeniem dłużnika.

Sąd Rejonowy odniósł się także do zarzutów pozwanego dotyczących stosunku łączącego go z M. C. podkreślając, że pozwany nie wykazał, iż zawarł umowę pod wpływem błędu (że działał pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia). Zazaczył, że błąd polega na błędnym postrzeganiu, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania. Niespełnienie oczekiwań strony umowy co do sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy, w żadnym razie nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej. Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli. Według powszechnie przyjętego określenia polega na fałszywym mylnym wyobrażeniu o otaczającej rzeczywistości. Należyta staranność każdego uczestnika obrotu prawnego wymaga znajomości i racjonalnej oceny przesłanek towarzyszących czynnościom prawnym. Granicą, która wyklucza możliwość powoływania na błąd co do prawa (sfery wewnętrznej, czyli wyobrażenia, podmiotu, który złożył oświadczenie) jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o skutkach prawnych złożonego oświadczenia woli zostało spowodowane niedbalstwem strony w zapoznaniu się z treścią składanego przez nią oświadczenia woli. Błąd dotyczy sfery wewnętrznej podmiotu składającego oświadczenie woli, ustalenie wystąpienia błędu, o którym mowa w art. 84 k.c., może zatem nastąpić tylko poprzez analizę zewnętrznych okoliczności poprzedzających, towarzyszących złożonemu oświadczeniu woli, jak również tych, które nastąpiły już po złożeniu oświadczenia woli, a mogących mieć znaczenie dla oceny wyobrażenia strony o skutkach podjętej czynności prawnej. Wymaga to w szczególności uwzględnienia celu gospodarczego, jaki strona, która złożyła oświadczenie woli, chciała osiągnąć, skonfrontowania tego celu

z treścią czynności prawnej, oceny stopnia skomplikowania zamierzonej i podjętej czynności prawnej, okoliczności subiektywnych dotyczących możliwości oceny rzeczywistych skutków prawnych dokonanej czynności prawnej przez osobę, która powołuje się na błąd, oraz zachowania się drugiej strony poprzedzającego dokonanie tej czynności, w tym wyrażanym przez nią wobec drugiej strony ocenom dotyczącym skutków prawnych, jakie miała wywołać czynność prawna. Nie można bowiem wykluczyć możliwości wystąpienia błędu, gdy strona - po wyeliminowaniu czynników zewnętrznych towarzyszących złożonemu oświadczeniu woli - dostrzegłaby rzeczywiste znaczenie prawne dokonywanej przez siebie czynności prawnej, jednakże przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności poprzedzających oraz towarzyszących złożonemu oświadczeniu woli, mylnie rozumiała znaczenie dokonywanej czynności prawnej.

Sąd Rejonowy wskazał, że z samych zeznań pozwanego wynika, iż udając się do biura M. C. nie wiedział ile akcji mu przysługuje ani jaka może być ich szacunkowa wartość, sam wskazywał, iż osoby zawierające tego samego rodzaju umowy z M. C. otrzymywały znacznie wyższe kwoty pieniężne (przykładowo pozwany wskazał, iż jakiś mężczyzna zawierający umowę przed nim otrzymał 10 000 zł). Pozwany jako osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych powinien wykazać dbałość o własne interesy i podejmować działania z należytą starannością, a okoliczność że zaproponowano mu kwotę 300 zł, a później 400 zł powinny wzbudzić jego wątpliwości. Nadto nie musiał zbywać praw do akcji przed debiutem (...) S.A. na giełdzie, jeśli nie znał ich ceny. M. C. zawierając umowę z pozwanym nie mógł nadto wiedzieć, jaka będzie wartość akcji w dniu debiutu, wziął na siebie ryzyko i zaproponował pozwanemu cenę za jaką kupi akcje, który nie musiał się na to godzić. Pozwany podniósł bowiem, że działał dobrowolnie, bez przymusu ze strony M. C.. Pozwany podniósł, iż w ogóle nie przeczytał umowy, dlatego nie wiedział co podpisuje, jednakże nie ma błędu, gdy ktoś podpisuje dokument nie znając jego treści, taka osoba bowiem nie myli się, akceptuje niejako treść dokumentu, jakakolwiek by nie była. To samo dotyczy sytuacji gdy podpisujący wyciągnął niewłaściwe wnioski na temat treści dokumentu i podjął niesłuszną decyzję.

Wskazał Sąd Rejonowy jako dodatkowy argument, że pozwany przedłożył M. C. świadectwo pracy, czyli miał czas, żeby przemyśleć sprawę i uzyskać pomoc prawną w kwestii czy zajęcia komornicze wykluczają zawarcie umowy oraz jaka może być szacunkowa wartość tych akcji. Natomiast z przedłożonego świadectwa pracy nie wynika, że akurat przedmiotowe akcje są zajęte przez komornika na poczet należności alimentacyjnych. Trudnym do przyjęcia jest argument pozwanego, że remitent wprowadził go w błąd co do treści oświadczenia woli, gdyż nie poinformowali pozwanego o konsekwencjach zajęć komorniczych. Również argument dotyczący braku egzemplarza porozumienia wekslowego, podpisanego także przez pozwanego nie może zostać uznany za działanie wprowadzające w błąd pozwanego, gdyż niezależnie od powyższego podpisał on dokument, a późniejsza konsultacja z prawnikiem nie miałyby już wpływu na treść i skutki złożonego oświadczenia.

Sąd Rejonowy nie przyjął także za zasadne twierdzenia pozwanego, że w wyniku celowego działania remitenta, polegającego na niewskazaniu sumy wekslowej, nie przemyślał on swojej decyzji. Brak jest bowiem podstaw do stwierdzenia, że taki obowiązek na remitencie ciążył, a wręcz przeciwnie tego typu zastrzeżenia leżą w interesie dłużnika wekslowego

i to on powinien ubiegać się o ograniczenie ryzyka związanego z odpowiedzialnością wynikającą z wypełnienia weksła in blanco. Nadto, od uczestników obrotu prawnego, posiadających pełną zdolność do czynności prawnych, a więc z założenia zdolnych do rozpoznawania znaczenia swych czynności, winno się oczekiwać umiejętności przewidywania konsekwencji składanych oświadczeń, a niewątpliwie także podejmowania przemyślanych decyzji. Dlatego też nie ma podstaw by uznać, że pozwany działał pod wpływem błędu, uzasadniającego uchylene się od skutków oświadczenia przez niego złożonego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że sama okoliczność, iż akcje były zajęte przez komornika w dniu zawarcia umowy nie powoduje, iż w dniu debiutu (...) S.A. na giełdzie, nadal te akcje będą przez komornika zajęte. Gdyby pozwany spłacił swoje zaległości wobec wierzyciela, to komornik cofnąłby zajęcie tychże akcji, przez co powód mógłby nimi skutecznie dysponować.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było więc podstaw do stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości w wypełnieniu weksla przedłożonego przez powoda, sam weksel został oceniony jako prawidłowy, brak było podstaw do stwierdzenia jego nieważności.

Dlatego też, zgodnie z art. 496 k.p.c., Sąd Rejonowy utrzymał wydany w sprawie nakaz zapłaty w całości. Natomiast z uwagi na to, że pełnomocnik pozwanego został ustanowiony z urzędu oraz złożył stosowny wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a nieopłaconych w całości ani w części – na podstawie § 2 ust. 2 i 3 w związku § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Rejonowy orzekł o kosztach pełnomocnika z urzędu należnych od Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i wyprowadzeniu wniosków sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym w sposób przekraczający granicę swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że: strona powodowa wykazała zasadność roszczenia w przedmiotowej sprawie, podczas gdy weksel niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, a powód nabył weksel w złej wierze; pozwany nie złożył oświadczenia woli pod wpływem błędu. Ponadto zarzucił naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na błędnym przyjęciu, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda w oparciu o weksel, podczas gdy powód nabył weksel w złej wierze celem wzbogacenia się, co wynika z zeznań świadków I. G. (2), J. F., M. C. oraz z przesłuchania stron.

Niezależnie od powyższego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy wobec pozwanego dopuszczono się nadużycia prawa w postaci rażącej dysproporcji należności otrzymanej przez pozwanego (400 zł, o które się wyklócał z początkowo zaproponowanych 300 zł) w zamian za rzeczywistą wartość przysługujących mu praw z akcji oraz uczyniono z umowy o przeniesienie praw z akcji użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa poprzez nieuczciwe wzbogacenie, wprowadzenie świadomie pozwanego w błąd i uzupełnienie weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem wekslowym, co powoduje, że działanie powoda i M. C. należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego; art. 56 k.c. poprzez przyjęcie wykładni zawężającej przy interpretacji umowy przeniesienia wierzytelności i nie uwzględnienie zasad współżycia społecznego przy dokonywaniu pełnej interpretacji czynności prawnej dokonanej przez pozwanego, której celem było jedynie zbycie akcji, które będą podlegać zajęciu komorniczemu, co pozwany podkreślał przy zawieraniu umowy, a nie przyjęcie na siebie dodatkowego ryzyka wynikającego z weksla in blanco; art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie; art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie okoliczności, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów przy składaniu oświadczeń woli pozwanego i zasygnalizowaniu przez pozwanego obciążeń komorniczych na akcjach; art. 84 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż pozwany nie działał pod wpływem błędu wywołanego przez M. C. lub osobę działającą w jego imieniu; art. 10 prawa wekslowego poprzez jego błędne zastosowanie i nie przyjęcie, że powód nabył weksel w złej wierze; art. 17 prawa wekslowego poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutów opartych na stosunkach osobistych pozwanego z remitentem, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powód nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika.

Przy tak postawionych zarzutach wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z 28 sierpnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt: I Nc 3421/13 w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie nakazu zapłaty z 28 sierpnia 2013 r. i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego z urzędu podtrzymał apelację oraz wniosł także o przyznanie mu kosztów postępowania odwoławczego, które nie zostały uiszczone w całości ani w części (00:01:32-00:06:38).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Zarzuty apelującego dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oscylują w tym kierunku, że podważa on zasadność roszczenia ujawnionego w wekslu podnosząc, iż został on wypełniony niezgodnie z porozumieniem, a powód nabył weksel w złej wierze.

W tej części należy wyraźnie podkreślić, że zgodnie z art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 160) – dalej PW – uzupełnienie weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem nie można podnosić wobec jego posiadacza, chyba że nabył weksel w złej wierze albo przy jego nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Zarówno nabycie złej wierze, jak i dopuszczenie się rażącego niedbalstwa powinien wykazać pozwany (art. 6 k.c.), gdyż zgodnie z art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienia dobrej wiary.

Art. 10 PW nie podważa abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, a jedynie osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się do stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla i remitenta. Pozwany będący wystawcą weksla in blanco może jednak bez żadnych ograniczeń podnosić zarzuty uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wobec takiego powoda, który jest bezpośrednim odbiorcą weksla in blanco (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt V CSK 519/15, LEX 2037919). Podnoszenie tych zarzutów wobec dalszego nabywcy weksla jest zaś ograniczone treścią art. 10 PW (por. także J. Jastrzębski: [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, WK 2014, teza 10 do art. 10).

Apelujący upatruje nabycia weksla przez powoda w złej wierze - bo taki zarzut podnosi - w tym, że nie zbadano wnikliwie okoliczności wystawienia weksla i relacji łączącej remitenta z powodem na gruncie zawodowym, dotyczącym nabywania akcji. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, iż pozwany 20 maja 2011 r. zawarł z remitentem umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem było przysługujące mu prawo do nieodpłatnego nabycia akcji, jak się ostatecznie okazało w ilości 96 sztuk. Skutkiem zawarcia tej umowy było również wystawienie przez pozwanego weksla in blanco, który miał zabezpieczać roszczenia emitenta wynikające z tej umowy. Ten weksel został uzupełniony na kwotę wynikającą z 96 akcji pomnożonej przez cenę ich debiutu - 136 zł za każdą. Taką ilość akcji otrzymałby pozwany, oraz o takiej wartości, gdyby nie zawarł umowy z remitentem. Remitent, z uwagi na zajęcie wierzytelności przez komornika pismem

z 22 listopada 2011 r., ostatecznie nie otrzymał tych akcji, co do których nabył wierzytelność, a jak wiadomo z akt sprawy i informacji uzyskanych od pozwanego komornik sądowy sprzedał te akcje za 8000 zł /k. 209-210/. Niewątpliwie więc pozwany zyskał na tym, że otrzymał zapłatę za wierzytelności - 400 zł - które następnie zostały sprzedane i zaliczone na jego zobowiązania przez komornika sądowego. Remitent zaś nie zyskał niczego z zawartej z pozwanym umowy. Dlatego też w sposób uzasadniony puścił weksel w obieg otrzymując za niego satysfakcjonującą go zapłatę, przy czym wcześniej wypełnił go na kwotę stanowiącą wysokość szkody jaką poniósł w związku z tym, że pomimo zawartej umowy z pozwanym z nie doszło do nabycia przez remitenta akcji należących do pozwanego, albowiem zajęł te prawa komornik. Te okoliczności w żaden sposób nie wskazują, że powód nabył weksel w złej wierze, ewentualnie przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Tym bardziej, że powód wyraźnie wskazywał, że przy nabyciu uzupełnionego weksla sprawdzał go z umową, a jak Sąd Rejonowy zasadnie zaznaczył, weksel mógł być wypełniony na sumę zobowiązań pozwanego wynikających z tej umowy, która z kolei w § 4 ust. 2 wyraźnie wskazywała, że oprócz kary umownej kupującemu przysługuje prawo żądania odszkodowania na zasadach ogólnych w wysokości przekraczającej zastrzeżoną karę umowną.

Okoliczności, że remitent dokonywał zawarcia umów, także z pozwanym, w lokalu uprzednio wynajętym przez powoda w żaden sposób nie może wskazywać na to, że powód nabył weksel w złej wierze. Weksel został wypełniony na 13056

zł, zgodnie z powyżej wskazanymi uwagami, co ewidentnie odnosi się do szkody poniesionej przez remitenta, który pozbawiony został akcji, do których nabył prawa. W tym miejscu należy także podkreślić, że pozwany przedkładając świadectwo pracy /k. 161/, na którym wskazano informację o zajęciu wynagrodzenia w postaci alimentów oznaczając przy tym wydane orzeczenie, nie wykazał, że już wówczas były zajęte jego prawa do nabycia akcji. W świadectwie pracy nie wskazano bowiem komornika, który prowadzi postępowanie egzekucyjne pomimo tego, że w druku tego świadectwa jest informacja o konieczności oznaczenia komornika i numeru sprawy egzekucyjnej. Dodatkowo należy zaznaczyć, o czym już wcześniej była mowa, że zajęcie praw majątkowych zostało dokonane 22 listopada 2011 r., a więc 6 miesięcy po zawarciu umowy przez pozwanego z remitentem. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że nie zostało wykazane, iż nabywając weksel powód działał w złej wierze, a co za tym idzie wszelkie zarzuty dotyczące stosunku podstawowego podnoszone w toku postępowania w rozpoznawanej sprawie nie mogą być w żaden sposób brane pod uwagę i przez to nie mogą również mieć jakiegokolwiek znaczenia.

Należy także zaznaczyć, że w zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, sporządzonych przez pozwanego, wyraźnie wskazuje on, że zabezpieczeniem transakcji było wystawienie weksla na 13056 zł w razie gdyby okazało się, że już wcześniej zrzekł się prawa do akcji na rzecz osoby trzeciej lub zrobił to w terminie późniejszym. Pozwany więc wyraźnie wskazuje, że kwota wypisana na wekslu – 13056 zł – była prawidłowa.

Powyższe okoliczności wskazują na niezasadność podniesionych zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzucone w apelacji dodatkowo, naruszenie art. 227 k.p.c., pozostaje niezrozumiałe, albowiem - jak już wyżej wskazano powód nie nabył weksla w złej wierze, pozwany tego nie wykazał - świadkowie przesłuchani w sprawie wskazani przez pozwanego nie przedstawili okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że powód nabył weksel w złej wierze celem wzbogacenia się. Również remitent, który był przesłuchany, nie wskazywał takich okoliczności, samo zaś to, że sprzedał weksel za 2000 zł bynajmniej nie znaczy, że powód nabył go w złej wierze. Nie wynika to także z przesłuchania stron.

Dlatego też nie doszło również to sprzeczności ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jednocześnie należy zauważyć że zgodnie z art. 17 PW osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Jest to kolejna okoliczność którą, aby przedstawić do rozważenia zarzuty ze stosunku podstawowego, musi wykazać pozwany (art. 6 k.c.). Pozwany zaś w żaden sposób nie wykazał, że powód nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika; żadne okoliczności na to nie wskazują, co więcej apelujący zarzuca, że powód nabył weksel w złej wierze i chce, aby w taki sposób ustalić okoliczności faktyczne, natomiast ostatecznie powołując się na tę regulację zarzuca, że nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Nie zmienia to jednak faktu, że okoliczności te nie zostały udowodnione. Pozwany wywodził to z tego, że remitent oraz powód razem współpracowali - najem lokalu, udziały w firmie, którą prowadził emitent. Sąd Rejonowy jednak w sposób właściwy wskazał, że te okoliczności nie mogą wpływać na ocenę działalności powoda. Trzeba bowiem wyraźnie podkreślić, że umowa została zawarta z remitentem; powód w jej zawarciu nie miał żadnego udziału; natomiast w biurze, w którym została zawarta rzeczywiście przebywali również pracownicy powoda, ale umowa została zawarta z remitentem, a nie powodem (ta okoliczność nie jest nawet kwestionowana, w zasadzie pozostaje ona bezsporna). Jednocześnie, gdyby pozwany regulował swoje zobowiązania na bieżąco nie byłaby prowadzona przeciwko niemu egzekucja, a to spowodowałoby, że remitent uzyskałby prawa do akcji, które nabył od pozwanego, a wówczas nie byłoby konieczności wypełnienia weksla.

W literaturze wskazuje się, że aby przyjąć, iż nabywca weksla działa świadomie na szkodę dłużnika wekslowego muszą zachodzić równocześnie następujące okoliczności: nabywca wiedział o istnieniu zarzutu, jaki dłużnik miałby przeciwko swojemu poprzednikowi; w momencie nabycia weksla nabywca znał zarzuty przysługujące dłużnikowi przeciwko poprzedniemu posiadaczowi, przy czym późniejsze uzyskanie tej wiadomości nie podważa faktu działania przez niego w dobrej wierze i jest bez znaczenia prawnego; nabycie weksla było dobrowolne; nabywca miał przekonanie, że

zarzuty te są prawnie uzasadnione i będą istniały w chwili płatności weksla; nabywca miał świadomość w momencie indosowania, iż przez nabycie weksla i pozbawienie przez to dłużnika zarzutów osobistych dłużnik poniesie szkodę; fakt pozbawienia dłużnika zarzutów osobistych przez nabywcę weksla musi być dla dłużnika obiektywnie szkodliwy. Możliwość podnoszenia zarzutów osobistych nie powstaje, gdy nabywca bierze pod uwagę możliwość istnienia zarzutu, ale następnie odrzuca tę możliwość zakładając, iż dłużnik i tak by nie uzyskał dzięki temu zarzutu rokującego pozytywny skutek lub, gdy dłużnik może skutecznie dochodzić swoich praw poza stosunkiem wekslowym (por. I. H.: Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz, LEX 2011, teza 3.2. do art. 17 i przywołana tamże literatura, podobnie A. S.: Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wydawnictwo (...), teza 5 do art. 17, podobnie T. K.: Prawo wekslowe i prawo czekowe. Komentarz, Wydawnictwo (...), teza 8 do art. 17 i przywołane tam orzecznictwo). Należy także zaznaczyć, że działanie świadomie na szkodę dłużnika będzie miało miejsce, gdy indosatariusz wiedząc o istnieniu zarzutów dłużnika wynikających ze stosunku podstawowego nabywa weksel w celu uniemożliwienia dłużnikowi podniesienia tych zarzutów - wymagany jest zatem kwalifikowany zły zamiar i zła wiara indosatariusza (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2016 r., sygn. akt I CSK 595/15, LEX 2155202).

W rozpoznawanej sprawie nabywca weksla nie wiedział o zarzutach pozwanego w chwili nabycia weksla i nie znał ich (nie zostało wykazane nic innego), nie mógł więc mieć przekonania o jakiegokolwiek ich zasadności, ani świadomości pozbawienia dłużnika korzystania z tych zarzutów.

Z powyższych względów zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego są zupełnie bezzasadne, a w zasadniczej części nie mogą być w ogóle rozważane, z uwagi na abstrakcyjność zobowiązania wekslowego i inkorporowanej w nim wierzytelności. To samo dotyczy zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w części dotyczącej oceny, że powód nie złożył oświadczenia woli pod wpływem błędu.

Dodać należy, że pozwany na skutek zawarcia umowy przelewu i zajęcia praw do akcji przez komornika zyskał na tym, albowiem jego zobowiązania wobec innych osób zostały obniżone na skutek działań komornika, a remitent nie uzyskał tego, co otrzymałby po zawarciu umowy z pozwanym, gdyby komornik nie dokonał zajęcia. Z tych powodów też zarzuty dotyczące naruszenia zasad współżycia społecznego są bezzasadne, tym bardziej, że pozwany wyraźnie wskazywał, iż nie był zmuszany do podpisania umowy i w każdej chwili mógł jej nie podpisać. Trzeba także zaznaczyć, że powoda z pozwanym nie łączył żaden stosunek osobisty.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa. Wystawca weksla własnego odpowiada za jego zapłatę, a więc powinien zapłacić sumę pieniężną oznaczoną w jego treści, gdyż takie przyrzeczenie zapłaty w nim zawarł (art. 101 PW).

Dlatego też podniesione w apelacji zarzuty są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach przyznanych radcy prawnemu ustanowionemu z urzędu dla pozwanego orzeczono na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 233 z zm.) w związku z § 4 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. poz. 1715) oraz § 8 pkt 5 tego rozporządzenia i § 16 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia. Przywołane rozporządzenie obowiązuje od 3 listopada 2016 r. (por. § 22 i § 24 tego rozporządzenia).

SSR (del.) Tomasz Kita SSO Barbara Braziewicz SSO Roman Troll